

Katarzyna Zeman
Akademia Marynarki Wojennej

IDEAŁY WYCHOWAWCZE STAROŻYTNEJ GRECJI WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

STRESZCZENIE

Tematem niniejszego artykułu są ideały wychowawcze w przodujących państwach greckich — w Atenach, strażnicy cywilizowanego świata, z demokratycznym ustrojem państwa, który przetrwał aż do XXI wieku n.e., a także w Sparcie, kolebce najlepszych wojowników. Na tym tle nakreślono współczesny ideał wychowania. Podejmując temat, przedstawiono istotę wychowania dwóch głównych ośrodków starożytnej Grecji, których charakter narodowy i wychowanie mają swoje odrębne właściwości. Mimo że cywilizacja starożytna przepadła, nie był to jednak całkowity upadek, gdyż pozostała ona podstawą mentalności następnych pokoleń, była wciąż żywa w ich świadomości. Nawet ustrój niewolniczy w świecie antycznym nie był przeszkodą w zakresie osiągnięcia celów wychowania, bowiem pedagogika starożytna sformułowała ideał człowieka o wszechstronnie rozwiniętej osobowości. To starożytność stworzyła szkołę, dzisiejszą placówkę dydaktyczno-wychowawczą. Także dom rodzinny wpływał na kształtowanie charakteru młodych ludzi, co miało istotne znaczenie dawniej i ma obecnie. Nie bez znaczenia były również warunki społeczne, polityczne czy kulturalne, które wpływały na kształtowanie osobowości młodzieży, na stan edukacji oraz na poglądy młodych ludzi o roli, jaką mają pełnić w społeczeństwie.

Słowa kluczowe:

proces wychowania, ideały wychowawcze Aten i Sparty, współczesne cele wychowania.

WSTĘP

Epoka antyczna i jej cywilizacje zawsze fascynowały cały świat. Nawet dzisiaj kultura i zabytki Grecji wzbudzają nasz zachwyt. Ateny, ośrodek nauk filozoficznych, emanowały doskonałością myśli greckiej znanych filozofów: Sokratesa,

Platona i Arystotelesa. Podziwiamy Greków za ich wojowniczość, bo to właśnie żołnierze greccy należeli do najlepszych w starożytnym świecie. Możemy powiedzieć, że „Historia Grecji i Rzymu rozwijała się w ścisłym związku z historią polityczną, społeczną i kulturalną tych państw”¹.

Mówiąc o historii starożytnej, mamy na myśli czasy bardzo odległe. Jest to okres od początków cywilizacji w miastach Mezopotamii do wielkiego Cesarstwa Rzymskiego panującego nad światem zachodnim. W 476 r., w chwili upadku Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego, „zależność treści ideału wychowawczego od poziomu organizacji i uwarunkowań społeczno-politycznych państwa była bardzo wyraźnie widoczna zwłaszcza na przykładzie starożytnej Grecji i Rzymu”².

Termin „wychowanie” w naukach pedagogicznych nie jest określony w sposób jednoznaczny, ma kilka znaczeń. Badacze, naukowcy, pedagodzy, psychologowie czy historycy różnie go interpretują. Przedstawiciele nauk humanistycznych pojęcie wychowanie rozumieją i analizują na wiele różnych sposobów. Wychowanie według H. Muszyńskiego jest to „świadome i zamierzone urabianie osobowości ludzi według przyjętych wzorów w toku stosunków oraz interakcji społecznych”³, a zatem proces ten polega na nadawaniu odpowiednich postaw poprzez ogólnie przyjęte i akceptowane przez społeczeństwo wartości, wzorce, ideały, których stosowanie pomoże zdobyć zamierzone cele wychowawcze. Innego zdania jest R. Wroczyński, który wychowanie uważa za: „system działań zmierzających do określonych rezultatów wychowawczych”⁴. Według niego wychowaniem jest takie przekształcanie osobowości człowieka, aby mógł on swoim działaniem dostosowywać się do ciągle zmieniającego się życia w społeczeństwie.

W starożytnej Grecji narodziły się trzy najwcześniejsze cywilizacje europejskie: minojska, mykeńska oraz „klasyczna”, a wraz z nią na równinach greckich powstały miasta-państwa. Najważniejszymi były Ateny i Sparta, i właśnie historia tych miast-państw stanowi klasyczny przykład przejścia od ustroju demokratycznego do niewolnictwa. W miastach-państwach rządziła ludność, która zbierała się na zgromadzeniach, aby podjąć ważne decyzje. Prawie wszystkie sprawy, oprócz tych najblahszych, obwarowane były decyzją ludu. Działał on bądź bezpośrednio na zgromadzeniu ludowym, bądź pośrednio w radzie lub sądzie. J. Wolski pisał o zgromadzeniu: „Podstawową instytucją życia publicznego w tym okresie było zgromadzenie wszystkich

¹ Zob. B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, Warszawa 1988; M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stepień, *Historia starożytności*, Warszawa 1999, s. 231–497; J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 1979, s. 135–504.

² J. Krasuski, *Historia wychowania*, Warszawa 1985, s. 9.

³ H. Muszyński, *Wstęp do metodologii pedagogiki*, Warszawa 1971, s. 41.

⁴ R. Wroczyński, *Wprowadzenie do pedagogiki społecznej*, Warszawa 1966, s. 9.

obywateli, zbierające się co najmniej dziesięć razy w roku. Każdy z jego uczestników miał prawo do zabrania głosu i zaproponowania uchwały. Obowiązywała jednak zasada, że nie można nad nią głosować od razu. Wniosek musiał być szczegółowo przedyskutowany⁵. Społeczeństwo ateńskie poprzez swoje działania w zakresie życia politycznego i organizacji greckiej społeczności stało się wyjątkowo otwarte na świat i wiedzę, gotowe do zmian. Takie formy sprawowania władzy nazywamy demokracją, czyli dosłownie ludowładztwem. Termin ten najprawdopodobniej wprowadzili greccy sofisci, a upowszechnili Demokryt, Arystoteles, Perykles i Platon — najwybitniejsi przedstawiciele tego systemu rządów w starożytności.

W ówczesnym państwie demokratycznym wszelkiego rodzaju praca fizyczna przypisana była niewolnikom, a wolni obywatele miast-państw greckich gardzili nią. Swój wolny czas wykorzystywali na zdobywanie sprawności wojennej, która była im potem niezbędna do utrzymania w ryzach niewolników. W opanowaniu sztuki wojennej pomagały im organizacje wojskowe, które w razie buntu w szeregach służby stawały w obronie właścicieli niewolników. Brak obowiązków umożliwiał wolnym obywatelom „poświęcanie się czynnościom szlachetniejszym, godnym ludzi wolnych. W Atenach nastąpił bujny rozwój filozofii, matematyki, przyrodoznawstwa i innych nauk, rozwój architektury i rzeźby, literatury, krasomówstwa, teatru itd.”⁶. Jednak te szlachetne czynności wymagały od obywateli pewnych predyspozycji. K. Stebnicka stwierdza, iż „o teatralnej widowni ateńskiej można jedynie powiedzieć, że była doświadczona, wymagająca i wytrzymała fizycznie”⁷. Wszakże Ateńczyk przebywał w teatrze od wschodu słońca, zaliczając cztery spektakle dziennie. Mogło to być wyczerpujące. Zaistniałe zwyczaje spowodowały, że stosunki społeczne i układy polityczne w starożytnej Grecji skomplikowały się, a to miało ogromny wpływ na wychowanie młodych ludzi i na ich poglądy ideologiczne.

Historia wychowania zaczyna się od chwili, kiedy zaczyna się historia kultury. Początku jej trzeba szukać w Azji. Jednakże narody azjatyckie wykształciły tak odrębne formy kultury, a zarazem wychowania, że poznanie ich ma wyłącznie cel etnograficzno-historyczny. Nasza kultura powstała właściwie w Europie, a początek dała jej starożytna Hellada. Helleni przybyli na półwysep grecki w XV wieku p.n.e. z Azji Mniejszej. Skoro Hellada jest nauczycielką i wychowawczynią Europy, to uzasadnione jest pytanie, jak Grecy u siebie wychowywali dzieci? Zainteresowanie budzą tu przede wszystkim przodujące państwa greckie, a mianowicie Ateny i Sparta.

⁵ J. Wolski, wyd. cyt., s. 208–209.

⁶ S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1967, s. 42.

⁷ K. Stebnicka, *Inscenizacja tragedii w teatrze greckim*, „Mówią Wieki”, 1991, nr 10, s. 24.

W dziejach starożytnej Grecji występował tzw. okres wieków ciemnych (XII–VIII w. p.n.e.), podczas którego załamał się rozwój dotychczasowej kultury, a ustroj społeczny uległ przeobrażeniom. Jedną z najważniejszych zmian, która dokonała się w tym okresie, był proces przejścia od ustroju rodowego do organizacji państwowej miast-państw (polis). Dotychczas ludność osiedlała się w niewielkich grupach. Komórką podstawową społeczności był ród zamieszkujący wieś. Na czele rodu stał wybierany, a później dziedziczny, naczelnik (król). Rody (gene) mające wspólnego przodka często łączyły się w bractwa (fratrie), a następnie w plemiona (fyle). Taki układ społeczny miał ważne znaczenie dla wytworzenia się odrębnych postaw człowieka greckiego. Arystokracja rodowa uważała, że dzieci nie muszą być kształcone, ponieważ rodzą się już mądre i dobre. Był to tzw. homerycki ideał wychowania, według którego wystarczyło, że obywatel będzie w dobrej kondycji fizycznej i będzie posiadał świadomość polityczną. Krasuski pisał, że „wychowanie ograniczono jedynie do ćwiczeń sprawności i to tych najbardziej potrzebnych, takich jak posługiwanie się bronią, kierowanie rydwanem bojowym oraz do pewnych umiejętności politycznych, jak np. przygotowanie mów, które przekonywałyby podwładnych, wyrabiały w nich uczucia patriotyczne itp. Tak więc homerycki ideał wychowawczy arystokracji greckiej to dzielny żołnierz i zręczny polityk”⁸. Pogląd ten przypadał na starogrecki okres wychowania i trwał od X do VII wieku p.n.e. „W następnym okresie historii starożytnej Grecji głównymi ośrodkami nowych koncepcji wychowania stały się krainy Grecji (państwa-miasta): Sparta i Ateny”⁹. Rozpoczął się ateński i spartański okres wychowania. Kiedy w IV wieku p.n.e. sytuacja polityczna, ekonomiczna i kulturalna miast-państw skomplikowała się, model wychowania w Sparcie i Atenach również uległ zmianie.

WYCHOWANIE W STAROŻYTNEJ GRECJI — ATENY I SPARTA

Miastem-państwem o największym znaczeniu w dziejach Grecji były Ateny. Położone w Europie, na południowej części Półwyspu Bałkańskiego miały dobry dostęp do morza. W V wieku p.n.e. stały się potęgą polityczną. E. Wipszycka twierdzi, że „Historia Aten, głównego i największego miasta Attyki — krainy w Grecji środkowej, potoczyła się zupełnie innym torem niż historia Sparty”¹⁰. Społeczeństwo ateńskie zajmowało się rolnictwem, rzemiosłem i handlem, a w miarę powstawania

⁸ J. Krasuski, wyd. cyt., s. 9.

⁹ M. Adamkiewicz, *Z dziejów etosu wojska*, Warszawa 1997, s. 13–24.

¹⁰ B. Bravo, E. Wipszycka, wyd. cyt., s. 235–295.

miast coraz ważniejsza stawała się wartość prywatna. Byli nią niewolnicy, ludzie należący do bogatych właścicieli, pozbawieni praw obywatelskich, prawa posiadania rodziny, własności i wszelkich praw politycznych, wyeliminowani ze społeczeństwa, traktowani wyłącznie jako siła robocza. Zdarzało się jednak, że niektóre zamożne rodziny kształciły swoich greckich niewolników, których potem wykorzystywały jako opiekunów i nauczycieli dzieci, ponieważ w tym czasie w Grecji nie było szkół utrzymywanych ze środków publicznych. Pomimo całej nędzy swojej egzystencji ateńscy niewolnicy w odróżnieniu od spartańskich nigdy nie wznieśli buntu na większą skalę. Być może z powodu swojego różnorodnego pochodzenia, a może dlatego, iż byli zbyt rozproszeni, by się zorganizować.

Wychowanie młodzieży w Atenach do VII stulecia p.n.e. nie różniło się od tego, jakie miało miejsce w innych państwach greckich. Podstawą było przygotowanie fizyczne mężczyzn między osiemnastym a dwudziestym rokiem życia powoływanych do służby wojskowej. Aby umożliwić im szkolenie wojskowe polis finansowało tworzenie specjalnych ośrodków ćwiczeń gimnastycznych, które były również miejscem odbywania dyskusji politycznych. Ponieważ Atenami nie targaly wewnętrzne konflikty i nie były one zagrożone przez żadne zewnętrzne państwo, zaczęły stosować politykę, która nie wymagała od obywatela przygotowania wojskowego i stopniowo odchodzono na rzecz pokojowego wychowania. Ten ideał arystokratycznego wychowania w starożytnych Atenach nazwano kalokagathii. Z greckiego „kalos — oznaczającego człowieka pięknie i harmonijnie zbudowanego, doskonale wyrobionego pod względem fizycznym, świetnie wysportowanego zawodnika uczestniczącego w igrzyskach olimpijskich i agathos (dobry) — określającego człowieka nieskazitelnego pod względem umysłowym i moralnym”¹¹. Celem wychowania było więc wyrobienie charakteru człowieka, ale dotyczyło ono tylko wolno urodzonej mniejszości obywateli i tylko mężczyzn. Niewolnicy, kobiety i mieszkańcy Aten nieposiadający obywatelstwa ateńskiego nie mieli żadnych praw, a tym samym możliwości kształcenia się. Arystokracja rządząca w Atenach wychodziła z założenia, że „ani wychowanie, ani wykształcenie nie uczyni człowieka dobrym czy też mądrym, jeżeli nie ma on wrodzonej czy też nadanej mu przez bogów skłonności do cnoty”¹². A te zalety zarezerwowane były dla młodzieży arystokratycznego pochodzenia.

Prekursorem wychowania ateńskiego był Solon, utalentowany poeta z rodzimym pochodzeniem. Był zubożałym arystokratą, który dorobił się majątku dzięki handlowi. Jemu też powierzono przeprowadzenie reform gospodarczych i społeczno-politycznych w państwie, które pogrążyło się w kryzysie i zagrożone było wybuchem

¹¹ S. Możdżeń, *Historia wychowania. Wybór źródeł*, cz. I, *Starożytność*, Kielce 1996, s. 17–18.

¹² Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania*, t. I, Warszawa 1967, s. 64.

wojny domowej. „Reformy wprowadzone przez Solona przerwały panowanie arystokracji, wzmocniły pozycje średnich właścicieli ziemskich, rzemieślników i kupców, którzy stali się odtąd główną siłą społeczną Aten”¹³. Arystokracja dotkliwie odczuła reformy Solona, uniemożliwiły jej bowiem dalsze uzależnianie od siebie ludności. Idealem wychowawczym w tym okresie był człowiek wszechstronnie wykształcony. W związku z tym powstawało wiele szkół prywatnych, w których nauczycielami byli najbiedniejsi wolni obywatele. W zasadzie nauczać mógł każdy, kogo obdarzano zaufaniem. Za swoją pracę nauczyciele pobierali opłaty. Państwo pokrywało tylko koszty kształcenia młodzieży, której ojcowie zginęli na wojnie. W szkole uczono pisania, czytania i wychowania fizycznego. Kto umiał czytać i pływać był uważany za człowieka. Nauczanie trwało przez cały dzień aż do zachodu słońca. Analfabetów w Atenach nie było. „Każdy uczeń miał własnego pedagoga (był nim przeważnie starszy niewolnik wybrany przez ojca)”¹⁴. Rodzina miała do pedagoga pełne zaufanie. Do niego przecież należała ochrona dzieci przed nieznanymi czy też troska o ich sprzęt szkolny (instrumenty, tabliczki). Pedagog dbał głównie o wychowanie chłopców.

Obywatelom ateńskim od dzieciństwa wpajano, że ich patriotycznym obowiązkiem jest zabezpieczenie kontynuacji rodu, czyli małżeństwo i spłodzenie potomstwa. Małżeństwa zawierano na podstawie decyzji rodziny, która nie zawsze brała pod uwagę uczucia młodych. Małżonkowie pragnęli mieć synów, gdyż to właśnie chłopcy zostawali obywatelami. W wieku trzech lat kończył się okres niemowlęctwa. Mężczyzna mógł się wyprzeć dziecka, gdy uznał, że nie jest jego ojcem lub gdy dziecko urodziło się niepełnosprawne. Porzucano je wtedy w oddalonym miejscu, skazując na śmierć. Pozostałe dzieci do siódmego roku życia były w domu pod opieką matki. Zajmowały się głównie zabawą. Młodsze dzieci bawiły się grzechotkami i lalkami, a starsze grały w kostki, obręcz, bączki i jojo, a także słuchały opowiadań starszych. Często maluchy naśladowały zajęcia, jakie wykonywali dorośli, przygotowując się w ten sposób do przyszłego życia. Uczyły się norm postępowania, obserwując codzienne życie swoich rodziców. Następnym etapem w ich życiu była już szkoła. Brakowało jednak szkół państwowych, a na opłacenie prywatnych nauczycieli mogły sobie pozwolić tylko dobrze sytuowane rodziny. Chłopcy uczyli się czytania, pisania, śpiewu, gry na instrumentach muzycznych i przechodzili szkolenie wojskowe. Wszystko to odbywało się pod bacznym okiem pedagoga i trwało do ukończenia przez chłopców osiemnastego roku życia.

¹³ J. Wolski, wyd. cyt., s. 189–191.

¹⁴ Pedagog (gr. *paidos* — dziecko, *agagos* — przewodnik). Szerzej zob.: *Leksykon. Pedagogika*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, PWN, Warszawa 2000, s. 144.

Wykształcenie i wyrobienie charakteru dzieci było głównym celem wychowania rodzin ateńskich. Poza grupą ludzi bogatych umiejętność czytania i pisanie nie była zbyt szeroko rozpowszechniona. Większość ubogich obywateli potrafiła się tylko podpisać. W związku z tym rozwinęła się komunikacja ustna. Ludzie często słuchali innych, którzy czytali informacje na głos. Przyzwyczaili się bardziej do słuchania niż czytania tekstu. „W demokratycznym ustroju Aten rozwinął się typ wychowania wszechstronnego (w przeciwieństwie do jednostronnego wychowania w Sparcie), obejmował bowiem wychowanie intelektualne, moralne, estetyczne i fizyczne”¹⁵. Ideą było swobodne i harmonijne wychowanie. Podzielone ono zostało na następujące etapy:

1. Od 7 do 13 lat — indywidualne kształcenie muzyczne u gramatysty lub kitarysty, to czas nauki czytania, pisanie, rachowania, muzyki, śpiewu i poezji.
2. Od 13 do 15 lat — kształcenie fizyczne, gimnastyka u pedotriby w palestrze.
3. Od 16 do 18 lat — kształcenie fizyczne, literackie, filozoficzne i polityczne w gimnazjone.
4. Od 18 do 20 lat — dwuletnie obowiązkowe przysposobienie wojskowe i obywatelskie w efebiach (od V w. p.n.e.).

Ustrój demokratyczny Aten zadbał o wychowanie młodzieży ateńskiej. Najpierw była to odpłatna nauka u prywatnego nauczyciela gramatysty. Przeważnie przeznaczona dla chłopców z zamożnych rodzin. Następnie państwo brało pod opiekę uczniów. Organizowało cały system kształcenia i kontrolowało poszczególne etapy doskonalenia fizycznego i intelektualnego. Po przejściu wszystkich szczebli edukacji młodzież była przygotowana do uczestnictwa w powszechnym życiu politycznym i społecznym państwa.

System wychowawczy Aten spowodował, że były one bogate w ludzi świątliwych religijnie, kulturowo i politycznie jak żadne inne państwo w dziejach ludzkości. Tam na przestrzeni kilkunastu wieków wysoko rozwinęła się kultura, nauka i filozofia, mimo że Grecy nie posiadali zinstytucjonalizowanych szkół. Filozofowie chcąc propagować swoje idee, musieli prywatnie nauczać ludzi bądź wygłaszać publicznie wykłady. Ludzie biorący udział w tych nieformalnych „szkołach” przyczyniali się następnie do rozpowszechniania nowych idei. W ten sposób zdobywano w Atenach wiedzę. Dla każdego wolnego obywatela kształcenie się było nie tylko obowiązkiem, ale także przywilejem. „Ideal człowieka-obywatela był ideałem wychowawczym. Tak ukształtowanemu obywatelowi można było bez obaw powierzyć

¹⁵ L. Winniczuk, *Ludzie. Zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983, s. 271–291.

opiekę nad sprawami państwa”¹⁶. Ateńczycy zdobywali wiedzę z różnych dziedzin życia, łącząc wygląd fizyczny z rozwojem umysłowym i moralnym. Było to więc wychowanie muzyczne, fizyczne, intelektualne i filozoficzne, niezbędne i pomocne w życiu publicznym i państwowym. Wzorce i ideały wychowawcze, według których kształtowany był młody człowiek w tym okresie, wpłynęły na rozwój kultury europejskiej i zawsze będą dziedzictwem Greków.

O ile Ateny w historii ludzkości zapisały się nowym ustrojem państwa, który przetrwał aż do XXI wieku n.e., o tyle Sparta zawsze słynęła z najlepszych wojowników i najlepszego wojska. J. M. Roberts położenie Sparty przedstawił następująco: „Sparta (szczep dorycki — jeden z trzech głównych szczepów w starożytnej Grecji) była państwem arystokratyczno-wojskowym, które leżało w południowej części Półwyspu Bałkańskiego, na Peloponezie. Południowa część Peloponezu to dwie równiny rozdzielone wysokim łańcuchem gór Tajget. Dolina wschodnia — lakońska, przez którą płynie rzeka Eurotas, była podstawowym terytorium Sparty”¹⁷.

W VII wieku Spartę zamieszkiwała jeszcze społeczność, w której dominowała arystokracja. Przemiany nastąpiły za sprawą lacedemońskiego przywódcy Likurga (VIII w. p.n.e.), legendarnego prawodawcy i reformatora, twórcy ustroju społecznego i politycznego Sparty. Reformy dokonywały się stopniowo i proces ten był długotrwały. Władza kontrolowała wychowanie Spartan poprzez system, którego twórcą był właśnie Likurg. Jego organizację wychowania opisał Plutarch w *Żywocie Likurga*. Według nowego systemu wszyscy Spartanie byli poddani specjalnemu wychowaniu, który czynił z nich świetnych żołnierzy.

Sparta była krajem wysoko rozwiniętym cywilizacyjnie, podobnie jak inne państwa greckie, ale w połowie VI wieku p.n.e. Spartan zaczęła cechować ksenofobia. Usiłowanie odizolowania się od innych państw nie zahamowało jednak postępującego rozkładu wewnętrznego Sparty. Ciągłe wojny zmniejszały liczbę obywateli-żołnierzy, postępowało zróżnicowanie ekonomiczne warstwy równych. Początków reform należy szukać po pierwszej wojnie messańskiej. Wprowadzono wówczas reformę hoplicką, w której określono podstawy późniejszego ustroju spartańskiego. Najważniejsze przemiany nastąpiły w okresie drugiej wojny messańskiej. Za sprawą ogółu obywateli narzucono arystokracji nowy porządek. Jego podstawą było równe obdzielenie ziemią wszystkich obywateli. Doprowadziło to do uwolnienia Spartan od pracy i rozwinięcia się niewolnictwa. „Druga wojna messańska miała miejsce w VII w. p.n.e. Spowodowana była ciężkim położeniem podbitej ludności. Ponownie zakończyła się

¹⁶ S. Możdżeń, wyd. cyt., s. 17–18.

¹⁷ J. M. Roberts *Pierwsi ludzie. Pierwsze cywilizacje*, Łódź 1986, s. 242–243.

zwycięstwem Sparty, głównie dzięki jej nowemu ustrojowi państwowemu”¹⁸. Liczba messańskich niewolników kilkakrotnie przewyższała liczbę wolnych Spartan. Nic więc dziwnego, że bardzo obawiano się buntu. Dlatego Spartanie cały swój system wychowawczy nakierowali na wykształcenie wojowników zdolnych zwalczyć wszelkie próby oporu. „Wojny messańskie i związane z nimi przeżycia spowodowały, że Spartanie organizację państwa, wychowanie dzieci i młodzieży, jak również swą przyszłość jako narodu zdecydowali oprzeć na innych zasadach, gwarantujących utrzymanie i utrwalenie panowania Spartan nad podbitą ludnością”¹⁹. Swoją ustrój polityczny Spartanie kształtowali w okresie między 800 a 600 rokiem p.n.e. Nigdy nie mieli spisanych praw. System przekazywali z pokolenia na pokolenie, razem z bardzo szczególnymi obyczajami. Społeczeństwo spartańskie składało się z trzech odrębnych klas mających różne prawa i obowiązki:

1. Spartiatów — arystokracji ziemiańskiej, której przodkowie podbili terytorium Messanii (właściciele niewolników).
2. Periojków — warstwy niepełnoprawnej: kupców, rzemieślników i rolników, którzy choć nie byli pozbawieni wolności, nie mieli praw politycznych, powoływano ich do służby wojskowej, mogli posiadać ziemię na własność.
3. Heliotów — niewolników, czyli ludności podbitej, będącej własnością państwa, niemającej żadnych praw²⁰.

Twarde, bezduszne prawa obowiązywały w całym życiu młodych Spartan. Rządziły one jestestwem człowieka od chwili narodzin aż do śmierci. Państwo dbało nie tylko o nowo narodzone dziecko, ale również o cały proces tworzenia się związku małżeńskiego. Wybrańcy byli szkoleni na najlepszych żołnierzy, a niemowlęta słabe, chore i kalekie eliminowano, gdyż „ani rodzicom, ani ojczyźnie takie dziecię nieprzydatne, któremu z początku natura dobrego kształtu ani sił nie dała”²¹. Jedynie zdrowe dzieci miały prawo do życia. Przygotowane były specjalne przepisy warunkujące moment zawarcia małżeństwa. Nie mogło to być ani zbyt wcześnie, ani zbyt późno. Ci mężczyźni, którzy nie ożenili się, byli upokarzani, poniżani i pozbawieni godności. To właśnie „na rozkaz państwa dorośli bezzenni musieli zimą obchodzić nago agorę, śpiewając pieśni o treści upokarzającej. Ci, którzy nie założyli rodzin, nie mogli liczyć na prawny szacunek przysługujący ludziom starszym”²². Według państwa młodzi Spartanie powinni się żenić tylko po to, by mieć dzieci, najlepiej zdrowych chłopców.

¹⁸ J. Wolski, wyd. cyt., s. 179–181.

¹⁹ Tamże, s. 181–182.

²⁰ M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stepień, wyd. cyt., s. 274–275.

²¹ S. Wołoszyn, *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, Warszawa 1965, s. 21.

²² S. Możdżeń, wyd. cyt., s. 16.

Do siódmego roku życia wszystkie pozostawione przy życiu dzieci spartańskie wychowywały się w domu rodzinnym pod opieką matek, które dbały o to, by jako dzieci wolnego narodu nie czuły się nigdy zniewolone. Dlatego nie pozwalano na krępowanie dzieci, jednak dopuszczano szczypanie, po to, by były wytrzymałe na ból i godnie zwalczały cierpienie. Wychowanie obejmowało zarówno chłopców, jak i dziewczynki od siódmego do osiemnastego roku życia. W wieku siedmiu lat chłopcy byli zabierani od rodziców i wychowywani z dala od nich w grupach rówieśniczych. Mieli nauczyć się słuchać, znosić zmęczenie i zwyciężać w walce. Wpajano w nich ducha ostrej rywalizacji. Nad wszystkim czuwał specjalny urzędnik zwany pajdonem. Młodszy chłopcy wychowywani byli przez starszych kolegów. Dziewczęta po ukończeniu siedmiu lat nadal zamieszkiwały w domu rodzinnym pod opieką rodziców. Zgodnie z ogólną tendencją w kraju ich wychowanie było podobne do wychowania chłopców. Podlegały pewnym formom wspólnej edukacji, nie wymagano jednak od nich wspólnego życia. Na pierwsze miejsce wysuwano kwestię sprawności fizycznej, nie zapominając o roli żony i matki. Przystosowano je do prowadzenia gospodarstwa domowego i wychowywania dzieci. Ze względu na uroczystości religijne czy państwowe uczyły się śpiewu i tańca. Przygotowywano dziewczęta na żony i matki przyszłych obywateli-żołnierzy. Uprawiały więc gimnastykę, ćwiczyły się w biegach, rzucie dyskiem, nawet w zapasach. Nie mogły zbyt mocno kontrastować ze swoimi wspaniale wysportowanymi przyszłymi mężami. Uważano, że wątła i niewysportowana kobieta przynosi mężowi wstyd. Dbałość o kondycję fizyczną i zdrowie dziewcząt miała je również przygotować do macierzyństwa. „Szczególna pozycja kobiet spartańskich wynikała z tego, że ich obowiązkiem wobec państwa było wydawanie na świat zdrowego potomstwa — przyszłych obrońców ojczyzny. Będąc mężatką Spartanka całkowicie poświęcała się powinnościom i obowiązkom rodzinnym, rodziła i wychowywała dzieci”²³. Jednak nie były one subtelnymi kobietami, ich wdzięk stanowiła siła fizyczna i hart ducha.

Ogromny nacisk kładziono na wychowanie chłopców jako przyszłych dzielnych obrońców państwa. Obowiązywały ich twarde prawa. Do dwudziestego roku życia wiedli koszarowy tryb życia, uprawiali intensywne ćwiczenia fizyczne i wojskowe przygotowujące ich do pełnienia służby. Takie przygotowanie dawało silnych fizycznie, odpornych na trudy, walecznych i zdyscyplinowanych żołnierzy. Cały czas przebywali pod opieką pajdonoma. Każdy z uczniów chodził boso i miał tylko jeden strój, bez względu na porę roku, wykonany z bardzo szorstkiego materiału. Posiłki były bardzo skromne. Do codziennych ćwiczeń należał pięciobój. Wychowankowie

²³ *Materiały do ćwiczeń z historii wychowania*, cz. I, Warszawa 1994, s. 5–6.

spali na posłaniu z trzciny, którą uprzednio własnoręcznie musieli zerwać z nad brzegów Eurotasu. Każdy z nich musiał umieć pływać, jeśli nie opanował tej umiejętności, uważany był za nieuka i nieudacznika. W wychowaniu spartańskim ważne było również opanowanie pieśni wojennych. Muzyka, taniec i śpiew miały wyrobić w chłopcach zalety potrzebne doskonałemu wojownikowi. „Tańce odtwarzały poszczególne momenty walki. Muzyka wojskowa i śpiew miała pobudzać męstwo, dawać siłę, która zagrzewałaby do walki i wzywała do bohaterских czynów. Wiele uwagi poświęcano także grom wojennym”²⁴. Dla sprawdzenia wytrzymałości i odporności przyszłego wojownika poddawano go podwójnej próbie. Pierwszą była dotkliwa chłosta przed ołtarzem Artemidy, którą chłopak powinien znieść bez krzyku. Jeśli wytrzymał biczowanie bez jęku, otrzymywał wieniec zwycięzcy, a gdy okazał ból, doznawał pogardy. Wszystko po to, by wyrobić w uczniach męstwo i waleczność. Drugą próbę przechodzili młodzi ludzie tuż przed ukończeniem ćwiczeń. Każdy chłopak oddalał się od miasta, a potem krył tak, by nikt go nie zauważył. Wędrował po górach i niewiele sypiał. Nie mógł liczyć na żadną pomoc, nie zabierał z sobą żywności. Jadł to, co zdołał zdobyć. Po takim sprawdzianie młody Spartanin był dopuszczany do udziału we wspólnych posiłkach mężczyzn (pheditie). Wyształcenie intelektualne natomiast ograniczało się do umiejętności czytania i pisanja, opanowania kilku pieśni wojennych i religijnych oraz pewnych wiadomości związanych z tradycjami Sparty. Cały proces wychowawczy młodych Spartan możemy podzielić na trzy etapy:

1. Od 8 do 11 lat — w okresie tym chłopcy często przebywali na wolnym powietrzu, poświęcając czas na gry i zabawy oraz na zajęcia gimnastyczne i lżejsze ćwiczenia fizyczne. Czas ten poświęcony był również na naukę czytania, pisanja i rachowania.
2. Od 12 do 16 lat — życie wychowanków (pampajasów) w obozach było twarde, poddane wielu ograniczeniom i podporządkowane surowej dyscyplinie. Cały czas wolny spędzali na ćwiczeniach wojskowych. Musieli mieszkać w koszarach, nie mogli ich opuszczać.
3. Od 17 do 20 lat — chłopcy do dwudziestego roku życia przygotowywali się do służby w wojsku. Okres ten zwany efebją był najcięższym etapem, który przygotowywał silnych fizycznie, odpornych na trudy i walecznych żołnierzy. Wychowanek w tym czasie zaprawiał się w marszach wojskowych, intensywnych ćwiczeniach fizycznych i wojskowych, we władaniu bronią, w rzucaniu oszczepem i dyskiem. Poddawany był sprawdzianom na umiejętność przeżycia w niesprzyjających

²⁴ S. Możdżeń, wyd. cyt., s. 8–11.

warunkach. Gotowość bojową młodych sprawdzano podczas obław na niewolników (helotów). „Pokazując efebom rozgrywające się bitwy albo organizując nocne wyprawy do siedzib helotów i zezwalając na ich zabijanie, państwowy dozorca pajdonom przyzwyczajał ich do widoku i rozlewu krwi — praktykę taką nazywano krypteją”²⁵. Służba wojskowa była obowiązkiem młodych Spartan.

Wychowanek wkraczał do grona dorosłych w wieku dwudziestu lat. Wtedy też kończył się okres efebii. Aby uzyskać prawo obywatelskie, musiał być przyjęty do jednej z grup składających się z kilkunastu mężczyzn w różnym wieku. W tym gronie odtąd jadał, polował i walczył. Po wcieleniu do szeregów wojowników jeszcze przez dziesięć lat musiał mieszkać w koszarach i pełnić służbę. Małżeństwa zawierane w tym czasie nie oznaczały początku życia rodzinnego. Z żoną spotykał się ukradkiem. W wieku trzydziestu lat zostawał pełnoprawnym obywatelem swojego państwa. Otrzymywał własną działkę ziemi (uprawianą przez helotów) i mógł już zamieszkać z żoną. Jednak i tak spożywał wspólne posiłki z tymi, którzy tworzyli jego oddział bojowy, a często także nocował w koszarach. Musiał w tym celu wносить składkę, a ci, którzy się z tego nie wywiązywali, tracili prawa obywatelskie i przechodzili do kategorii niższych. Wychowankowie pędzili życie obozowe, według ścisłych rygorów aż do sześćdziesiątego roku życia, zasilając spartańską armię. „Wojsko spartańskie było w starożytnej Grecji jedynym klasycznym wojskiem zawodowym”²⁶. Dlatego wszystkim wpajano te same ideały żołnierskie, które wyryły w nich wojskowy charakter. „Podstawą wychowania była zasada: zwyciężać w bitwie i być karnym, stąd treść ograniczała się ściśle do osiągnięcia celu, tj. wychowania dzielnego żołnierza, bezgranicznie oddanego państwu”²⁷. Wierni tej zasadzie stworzyli doskonałą armię, jedyną armię stałą ówczesnego świata, która stała na straży dobra państwa i spartańskiej społeczności.

Europa stworzyła naukę, której pozycja w świecie współczesnym jest nie do przecenienia. Choć wyrastała w dość dramatycznych warunkach, do dziś święci tryumfy. Za W. Wipszycką można stwierdzić: „Źródeł witalności Europy szukać należy i w antycznej przeszłości naszej cywilizacji, w charakterze jej dziedzictwa, tak zasadniczo odmiennego od tego, co ludzie w różnych częściach świata i w różnych epokach byli w stanie stworzyć”²⁸. V wiek to moment przełomowy, w którym cywilizacja starożytna przepadła, jednak nie był to całkowity upadek antycznej cywilizacji, gdyż pozostała ona podstawą mentalności następnych pokoleń, była wciąż żywa w ich świadomości.

²⁵ Tamże, s. 17.

²⁶ Szerzej zob.: *Historia armii greckiej*, [w:], *Tak żyli ludzie*, Wrocław 1991, s. 28–89.

²⁷ S. Możdżeń, wyd. cyt., s. 14–15.

²⁸ E. Wipszycka, *Dlaczego Europa?*, „Mówią Wieki”, 1986, nr 9, s. 2.

WYCHOWANIE W RZECZYWISTOŚCI WSPÓŁCZESNEJ

Współczesne szkolnictwo to nowe wyzwanie dla władzy i społeczeństwa, nauczycieli, uczniów i rodziców. Te nowe zadania, ale i nowe zagrożenia wynikają z głębokich zmian społecznych, kultury masowej, chaosu medialnego, społeczeństwa informacyjnego, ogólnie pojętej globalizacji. Na polu edukacji poszukujemy więc nowych dróg kształcenia i wychowania młodzieży.

Wychowanie przygotowuje młodego człowieka do bycia pełnoprawnym obywatelem, do uczestniczenia w życiu i kulturze, ze świadomością dorobku przeszłych pokoleń. Przekazywana jest tradycja, ideologia i pewien porządek społeczny, w którym dostrzec można wartości preferowane w danym społeczeństwie. Wiele instytucji podejmuje działania wychowawcze, które kształtują postawy i osobowość dziecka. Obok szkoły, społeczności lokalnej, Kościoła, to właśnie rodzina odgrywa zasadniczą rolę w tym procesie. Rodzice są pierwszymi wychowawcami, którzy pomagają dziecku odróżnić dobro od zła i dokonać odpowiedniego wyboru.

XX wiek to okres wielu koncepcji wychowawczych. W latach siedemdziesiątych założenia antypedagogiki uwzględniały spontaniczny charakter wychowania, bez dyscypliny, odpowiedzialności i zdrowych zasad. Doprowadziło to spadku aury nauczycieli i szkoły jako instytucji wychowawczej. Szkoła współczesna ma jednak dużo większe zadanie do wykonania, musi poradzić sobie z ciągle istniejącymi patologiami społecznymi, narkomanią, alkoholizmem czy seksualizmem. Należałoby wobec tego kształcić nie tylko umysł, ale także postawę społeczną młodego człowieka i wspierać rodziców w procesie jego wychowania. Szkoła, która ograniczyłaby się tylko do przekazywania wiedzy, kształcenia umiejętności bądź wychowania, byłaby w pewien sposób wypaczona, niepełnowartościowa. Wszechstronny rozwój ucznia byłby niepełny, a nawet niemożliwy bez równowagi pomiędzy tymi trzema elementami — kształceniem umysłu, postaw społecznych i wspieraniem rodziny. Brezinka uważa, iż „Należy sobie życzyć współpracy pomiędzy rodzicami a nauczycielami. Przede wszystkim jednak chodzi o to, by każda grupa dokonywała tego, co jest jej szczególnym zadaniem wychowawczym, w czym druga strona nie może jej wyręczyć”²⁹. Chodzi tu o osobistą odpowiedzialność za własne dokonania, także w zakresie działalności wychowawczej. Odpowiedzialności tej nie należy zrzucać na innych, tendencyjnie z rodziców na instytucje społeczne, gdyż ich obecność w życiu dzieci nie jest stała i niezmienna, choć w sprzyjających okolicznościach przynosząca korzyści. Dalej autor twierdzi, że „Odpowiedzialność rodziców

²⁹ W. Brezinka, *Wychowywać dzisiaj. Zarys problematyki*, Kraków 2007, s. 224.

jest całkowita, gdyż odnosi się do dziecka jako całości, oraz ciągła, gdyż dobro dziecka jest ciągle zagrożone i stale potrzebuje ono pomocy, by móc osiągnąć najlepszą z możliwych konstytucję fizyczną i duchową³⁰. W dobrych rodzinach zaspokajane są podstawowe potrzeby młodego człowieka i takie są nie do zastąpienia. Relacja miłości pomiędzy rodzicami i dzieckiem nadaje sens współlistnienia w bezpieczeństwie, zaufaniu, bezinteresownej trosce. Doświadczając bezgranicznej miłości, dziecko samo będzie zdolne do umiłowania ludzi oraz ideałów moralnych, które przekazali mu rodzice. „W społeczeństwie pluralistycznym poleca się państwu i jego szkołom, by moralny i duchowy fundament dorastających obywateli został położony przez ich rodziców”³¹. Ale czy rodzice w kwestiach duchowych sami nie są czasami zagubieni i niepewni? To na nich spoczywa odpowiedzialność za wychowanie religijno-światopoglądowe, które niestety często zaniedbują. Jednak powinni pomóc swoim dzieciom osiągnąć przekonania co do sensu ich życia i nie pozwolić na upadek moralny i duchowy.

Każda reforma struktury systemu edukacji wprowadza zasadnicze zmiany w życiu szkolnym ucznia. Powinna zapewnić mu możliwość wszechstronnego rozwoju na każdym etapie kształcenia. Według M. Łobockiego „proces wychowawczy ma miejsce zwykle w warunkach interakcji, tj. współdziałania ze sobą wychowawcy i wychowanka”³². Każdy z nich jest podmiotem wzajemnych oddziaływań. M. Łobocki uważa ponadto, że „Interakcyjność wychowania odnosi się także w równej niemal mierze do umożliwienia wychowankowi nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, w tym zwłaszcza rówieśnikami”³³. Służyć temu mogą chociażby zajęcia pozalekcyjne, które są również doskonałym sposobem na pogłębianie tych relacji. Istnieje wiele form zajęć dodatkowych odbywających się po zajęciach szkolnych. Można tu wymienić na przykład koła sportowe, przedmiotowe, językowe, informatyczne i wiele innych, które cieszą się wśród uczniów ogromnym zainteresowaniem. Dzięki nim młodzież dostrzega predyspozycje zawodowe, które mogą wpłynąć na decyzje dotyczące dalszej drogi kształcenia. Dzięki tym doświadczeniom może łatwiej będzie jej odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

Wychowaniu powinna towarzyszyć pogodna atmosfera, życzliwość, ale także stanowcze wymagania i konsekwencja w działaniu. Wrażliwość ze strony pedagogów doprowadzić powinna do stworzenia klimatu otwartego dialogu nauczyciela z uczniem. Taka równowaga może gwarantować prawidłowe wychowanie w szkole.

³⁰ Tamże, s. 225.

³¹ Tamże, s. 226.

³² M. Łobocki, *ABC wychowania*, Lublin 2003, s. 16.

³³ Tamże, s. 17.

W środowisku naukowym składającym się z mniejszych środowisk, nazwijmy je mikrośrodkami, wśród nich uczelni wyższych, szkół ponadgimnazjalnych, gimnazjów, szkół podstawowych bądź też pomniejszych instytucji naukowych, najważniejszym załącznikiem są ludzie. Wiesław Władyka uważa, iż „na rozwój nauk wywierają wpływ przede wszystkim najwybitniejsi, oni jak parowozy ciągną za sobą całe środowisko i decydują o tempie podróży. Oni w końcu zakładają «szkoły», pozostawiają uczniów i żywą pamięć o sobie”³⁴. Swoją postawą moralną, zaangażowaniem w wykonywaną pracę, zdolnościami organizacyjnymi, dbałością o interes szkoły oraz chęcią wspierania innych utrwala ją się na kartach polskiej nauki i niekoniernie jest to wiekopomny dorobek naukowy.

Nauczyciel XXI wieku powinien być nastawiony na kształcenie młodzieży wszechstronnej i wielowymiarowej, czyli takiej, która będzie świadoma swego człowieczeństwa, samodzielna, twórcza, odpowiedzialna i otwarta na drugiego człowieka. W procesie tym uwzględniać należy postawy wychowanka, jego zdolności, potrzeby i temperament. Kreatywność nauczyciela i jego operatywność doda dynamizmu kolejnym etapom nauczania „gotowej” wiedzy podręcznikowej.

Szkoła nie powinna jedynie zwracać uwagi na błędy i słabe strony uczniów, natomiast powinna nauczyć wyciągać wnioski z popełnionych błędów i formułować prawidłowe sądy. Należy się jednak wyrzec wszelkich form przymusu i siły. Kara wychowawcza musi być adekwatna do popełnionego występk, nie może poniżać ucznia i dyskryminować go, gdyż ma on swoją godność. Powinna raczej pozwolić wychowankowi zweryfikować swoje zachowanie i odnaleźć istotę popełnionego błędu. Nauczycielowi, który zdobędzie uznanie i akceptację uczniów, łatwiej będzie odszukać właściwą do nich drogę.

W. Brezinka uważa, że „sens wychowania leży w tym, by pomóc wychowankom nabyć takie cechy osobowości, które uzdolnią ich do samodzielnego i odpowiedzialnego społecznego życia”³⁵. O jakich cechach więc mowa? To zależy od natury człowieka, a także od kultury, w której żyje. To ona dyktuje ludziom pewien styl życia. Aby się w nim odnaleźć, należy osiąść pewną wiedzę i umiejętności. Dlatego ciągle stawia się ludziom konkretne wymagania czy też szczególne zadania do spełnienia. Według W. Brezinki „Cele wychowania mają więc tylko wtórnie do czynienia z wychowawcami i wychowaniem”³⁶. Cele te są ideałami, wyobrażeniami, które obowiązują każdego członka grupy społecznej. Od wychowawców wymaga się takiego kształtowania swoich wychowanków, aby przybliżyć ich jak najbardziej do

³⁴ W. Władyka, *Środowisko i jego „szkoły”*, „Mówią Wieki”, 1986, nr 4, s. 36.

³⁵ W. Brezinka, wyd. cyt., s. 27.

³⁶ Tamże, s. 28.

tych ideałów. W samym procesie wychowania owe ideały powinny być zaaprobowane przez społeczeństwo. Nie mogą odbiegać od ogólnie przyjętych zasad moralnych, obyczajowych i prawnych. Dlatego też wychowawcy mogą kierować się w swojej działalności wzorcami kulturowymi i normami społecznymi. Wychowanie staje się procesem, który pozwala na istnienie społeczeństwa, jego tradycji, kultury w następnych pokoleniach. Młodzi ludzie poprzez zdobywanie wiedzy, umiejętności, swoje dokonania, system wartości, postawy i zdolności wkomponowują się w społeczeństwo.

Do W. Brezinki należy stwierdzenie, iż „celem ogólnokształcącego szkolnictwa publicznego jest określenie centralnych wspólnych dóbr kultury i przekazanie ich każdemu obywatelowi. Zakłada to istnienie ideału człowieka dobrze wykształconego”³⁷. To jest celem wychowania, do którego zgodnie dążą uczestnicy tego procesu, nauczyciele i uczniowie. Tak jest w demokratycznym państwie prawnym, w którym cele ukazują ideały. Trwałość tych ideałów zagwarantowana jest prawnokonstytucyjnie, co świadczy o politycznym znaczeniu dla państwa.

Wobec tego wychowanie jest istotnym procesem w życiu każdego człowieka i zasługuje na priorytetowe traktowanie, ponieważ — jak to ujął Jan Zamoyski — „Rzeczpospolite zawsze takie będą jak ich młodzieży chowanie”.

ZAKOŃCZENIE

Pedagogiczna działalność w postaci nauczania i wychowania znamionowała społeczeństwo ludzkie od początków jego istnienia. Nie zawsze jednak towarzyszyła jej działalność refleksyjna nad celowością i sposobami dochodzenia do celu. Ze świadomymi rozważaniami teoretycznymi spotykamy się w czasach starożytnej Grecji, a ich początki związane są z nazwiskami greckich mędrców, szczególnie sofistów: Pitagorasa, Sokratesa, Ksenofonta, Platona i Arystotelesa, którzy przyczynili się do ukształtowania pojęć o wychowaniu u współczesnych i potomnych. Rozważania te stanowiły integralną część poglądów filozoficznych.

Trwałe wartości pedagogiki starożytnej i jej wybitnych przedstawicieli są niekwestionowane i niepodważalne. Świat starożytny stworzył podwaliny, na których później budowano niemal wszystkie systemy wychowawcze. Panujący ustrój niewolniczy w świecie antycznym nie był przeszkodą w zakresie osiągania celów wychowania, bowiem pedagogika starożytna sformułowała ideał człowieka o wszechstronnie rozwiniętej osobowości. Powstał on na bazie sokratesowskiej koncepcji kształcenia

³⁷ Tamże, s. 42.

osobowości i platońskiego szkolnictwa przygotowującego do życia. Właśnie te dwa cele dały początek kierunkom rozwoju pedagogiki europejskiej.

Starożytność poczyniła w zakresie organizacji oświaty ogromne osiągnięcia. Chodzi mianowicie o stworzenie szkoły jako placówki dydaktyczno-wychowawczej, która jest jednocześnie instytucją publiczną, państwową i świecką. Niezbędnym czynnikiem dla prawidłowego rozwoju psychicznego i społecznego młodego pokolenia było wychowanie zespołowe, które się w tym czasie upowszechniło. Na kształtowanie charakteru młodych ludzi wpływał dom rodzinny, który był dla nich ostoją i otaczał ich opieką, co miało istotne znaczenie. W szkolnictwie zauważamy pewien system kształcenia, powstawały szkoły podstawowe, średnie i wyższe. Wszystkie szczeble nauczania oparte były na wzajemnej współzależności. Nawet dzisiaj w wielu krajach na całym świecie możemy zauważyć taki model kształcenia. Oczywiście przez wieki uległ zmodyfikowaniu, jednak funkcjonuje nadal.

System szkolny poprzedzało wychowanie przedszkolne, które za sprawą Platona, wielkiego filozofa, zostało włączone do edukacji młodzieży. Okres ten, pełen zabaw i pierwszych książek, był konieczny dla prawidłowego rozwoju dziecka. Osobowość młodego człowieka dzięki temu wychowaniu ulegała znacznemu kształtowaniu. Pomagało mu to w przystosowywaniu się do pełnienia obowiązków w życiu społeczno-politycznym państwa. Wychowanie przedszkolne w czasach nam współczesnych jest stosowane niemal powszechnie, w odróżnieniu do czasów Platona, kiedy to nieliczni mogli korzystać z tego typu kształcenia. Dzisiaj możemy posyłać dzieci do różnych typów przedszkoli, państwowych, prywatnych lub nawet zgodnych z wyznaniem religijnym.

Istnienie szkoły jako instytucji publicznej jest jednym z elementów funkcjonowania społeczeństwa, a epoka starożytna jest tego niezbitym dowodem. Zawodem, który wiąże się ściśle z tą instytucją, jest nauczyciel. Już w czasach nam tak odległych uważano, że zawód ten jest niezbędny w wychowaniu i kształceniu młodych ludzi, mimo że jego status społeczny i prestiż nie był zbyt wysoki. Od kwalifikacji nauczyciela, wykszolenia, osobowości, sposobu przekazywania wiedzy zależy przyszła postawa młodych ludzi i ich dalsze losy życiowe, a to ma wpływ na przyszłość każdego państwa. Wychowanie publiczne i państwowe jest swego rodzaju misją, którą nauczyciel ma do spełnienia.

Twórca dydaktyki i teorii wychowania Arystoteles już w starożytności wskazywał, że szkoła powinna przygotowywać dzieci i młodzież do pełnienia konkretnych obowiązków w życiu społecznym i politycznym państwa. Nauki te wzięły swój początek w czasach antycznych, następnie rozwijały się na przestrzeni dziejów i do dziś stanowią zintegrowany element procesu nauczania i uczenia się.

Wychowanie i problemy z nim związane w starożytności łączono z medycyną i psychologią, i tam szukano sposobów ich rozwiązania. Współcześnie w systemie edukacji i kształtowaniu postaw wychowawczych dziedziną tym przypisuje się bardzo duże znaczenie. Wielu lekarzy i psychologów zajmujących się przebiegiem procesów zdrowotnych i psychicznych człowieka doszukuje się wpływu czynników psychofizycznych na proces kształcenia. Nie bez znaczenia są również warunki społeczne, polityczne czy kulturalne, w których wychowywana jest młodzież. W istotny sposób czynniki te wpływają na kształtowanie osobowości młodzieży, na stan edukacji oraz na poglądy młodych ludzi o roli, jaką mają spełnić w społeczeństwie.

Nie ulega wątpliwości, że dorobek i wartość starożytnej myśli pedagogicznej oraz załączki wychowania są w dalszym ciągu źródłem inspiracji wielu współczesnych pedagogów, filozofów i psychologów. Ponieważ świat antyczny nie dysponował badaniami empirycznymi, to ogólne założenia filozofii, praktyka i intuicja pokazywały kierunek poszukiwań odpowiednich wartości pedagogicznych. Nadal pobudzają one do pracy współczesnych badaczy nad pozyskiwaniem różnych metod wychowania i wykształcenia człowieka, który poszukuje i znajduje swoje miejsce w ciągle zmieniającym się świecie.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Adamkiewicz M., *Z dziejów etosu wojska*, Warszawa 1997.
- [2] Bravo B., Wipszycka E., *Historia starożytnych Greków*, Warszawa 1988.
- [3] Brezinka W., *Wychowywać dzisiaj. Zarys problematyki*, Kraków 2007.
- [4] Connolly Peter, *Historia armii greckiej*, [w:], *Tak żyli ludzie*, Wrocław 1991.
- [5] Jaczynowska M., Musiał D., Stepień M., *Historia starożytności*, Warszawa 1999.
- [6] Kaczyński J. R., *Po pierwsze słowa powinny dorównywać czynom...*, „Mówią Wiek”, 1985, nr 10.
- [7] Krasuski J., *Historia wychowania*, Warszawa 1985.
- [8] Kurdybacha Ł., *Historia wychowania*, t. I, Warszawa 1967.
- [9] Łobocki M., *ABC wychowania*, Lublin 2003.
- [10] *Materiały do ćwiczeń z historii wychowania*, cz. 1, Warszawa 1994.
- [11] Milerski B., Śliwerski B., *Leksykon. Pedagogika*, PWN, Warszawa 2000.
- [12] Możdżeń S., *Historia wychowania. Wybór źródeł*, cz. I, *Starożytność*, Kielce 1996.
- [13] Muszyński H., *Wstęp do metodologii pedagogiki*, Warszawa 1971.
- [14] Roberts J. M., *Pierwsi ludzie. Pierwsze cywilizacje*, Łódź 1986.

- [15] Stebnicka K., *Inscenizacja tragedii w teatrze greckim*, „Mówią Wieki”, 1991, nr 10.
[16] Winniczuk L., *Ludzie. Zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983.
[17] Wipszycka E., *Dlaczego Europa?*, „Mówią Wieki”, 1986, nr 9.
[18] Władyka W., *Środowisko i jego „szkoły”*, „Mówią Wieki”, 1986, nr 4.
[19] Wolski J., *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 1979.
[20] Wołoszyn S., *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1967.
[21] Wołoszyn S., *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, Warszawa 1965.
[22] Wroczyński R., *Wprowadzenie do pedagogiki społecznej*, Warszawa 1966.

EDUCATIONAL IDEALS OF ANCIENT GREECE AND CHALLENGES OF TODAY

ABSTRACT

The paper deals with the ideals of education characteristic of the leading ancient Greek states — Athens, the guardians of the civilized world, with its democratic political system, which has survived until the present day and Sparta, the state which delivered the best warriors ever. Against this background the ideal of modern education is presented. Exploring this topic, the essence of education characteristic of the centers of the ancient Greece mentioned is presented with regard to national and educational differences between them. Although, the ancient civilization declined long ago, its heritage has not disappeared totally. It still remains present as the cultural foundation of all up to day generations. Even the slave system of antiquity was not an obstacle for achieving the educational goals, for ancient pedagogy defined the ideal of man with a comprehensively developed personality. It is antiquity that established and developed the school as we know it today, as a place of didactics and upbringing. The family home played important role in forming personalities of youths and it continues to be equally true for the present time generation. The significance of the social, political and cultural conditions, which influenced the process of personality forming, education and young peoples' views on their role in the society, can not be neglected.

Keywords:

process of education, educational ideals of Athens and Sparta, contemporary goals of education.

Recenzent dr hab. Bogdan Zalewski, prof. AP